№. 48. w Sobotę dnia 26. Lutego 1848.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, d. 21. Lutego. — Stosunki w Czechach zdają się do tak ważnego kresu przesilenia dobiegać, że rząd austryacki mógłby być niemiło niemi dotknięty właśnie w téj chwili, kiedy całą potęgę chciał skupić i zwrócić na sprawy włoskie. Pod temi okolicznościami, łatwo sobie wytłumaczyć ustawienie armii pruskiéj nad czeską granicą. Prussy tém bardziéj mogłyby uczuć skutki poruszenia żywiołów w Czechach, ponieważ panslawizmu dążności z niemi stać mają w styczności. — Uważają tu odezwę Jego świętobliwości z dnia 10. Lutego za nadzwyczajny akt, objaśniający poruszenie ducha z Rzymu wychodzące. Odezwa ta wydana w skutek wystąpienia ludu na placach i ulicach Rzymu, przypomina, że 200 milionów katolickich chrześcian stoi na pogotowiu do walczenia za państwo kościelne i nie przestaje na oddaniu tego idealnego obrazu płonącemi kolorami, ale przypomina nadto ową chwałę starego Rzymu i wznosi się w nadziemskie sfery, błagając o pomoc świętych i męczennikow dla wybranego miasta i Włoch. Są to myśli i obrazy, które obiegają na skrzydłach burzy ludzkość i mogą nawet trzeźwe i spokojne usiłowania unieść po zagranice umiarkowania. Odezwa ta w krótkich słowach zrozumiaéj wyjaśnia obecne wypadki włoskie, niż długie i uczone wywody. Jeżeli przypomnimy ową okoliczność, że wkrótce po wystąpieniu Piusa IX. z pewnemi reformami, doręczono mu ze strony niektórych dworów noty, w których przypomniano, że jego panowanie świeckie w państwie kościelném, ściśle się wiąże z wzniosłem stanowiskiem w kościele, (znaczenie łatwe do zrozumienia), natenczas odezwa papieża, odwołującego się do 200 milionów, nabiere ogromnego znaczenia, a zwłaszcza kiedy zwrócimy baczne oko na niektóre plany reakcyjne, które mają być w robocie ze względu na Włochy i o których w dawniejszych sprawozdaniach napomknęliśmy. (Gaz. wrocł.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, dn. 19. Lutego. — Zapytują powszechnie, czyli w nadchodzący wtorek będzie rozruch lub wielka komedya? Swiat atoli handlowy i przemysłowy inaczéj tę rzecz uważa. Sprawy handlowe wstrzymały się w tym tygodniu w Paryżu; przestrach panuje na giełdzie, a nawet w drobnym handlu, papiery publiczne i akcye kolei żelaznych spadają znacznie a na wszystkie spłaty pieniężne w dzielnicach przemysłowych w St. Denis, St. Martin i du Temple odpowiadają: w końcu przyszłego tygodnia się ułożymy. Równie i na cudzoziemców padło przerażenie, opuszczają masami stolicę, którzy już do Brukseli już do Londynu uježdżają, tak dalece, że ażio od złota podskoczyło o 13 procent. Taki to wpływ wywiera wzburzenie prassy na stosunki handlowe. Wątpliwą przecie jest rzeszą, czyli korzyści wypływające z manifestacyi przeważą straty codzienne. Rzec można że są powody uzasadnione do obaw, jakkolwiek podzielamy przekonanie że nieprzyjdzie do niebezpiecznych roruchów w stolicy. Bankiet nieodprawi się u jenerała Thiarda, ale w miejscu niezabudowanem na polach elizejskich pod ogromnym namiotem. Rząd postanowił po kilku ministeryalnych obradach ministeryalnych, nieosadzać miejsca na bankiet przeznaczonego, ale skoro goście w dostatecznéj liczbie się zgromadzą, mają być przez komissarza policyi wezwani do oddalenia się i protokuł z tego powodu spisanym. Opozycya zaś postanowiła na pierwsze wezwanie oddalić się bez stawiania żadnego oporu, protestując tylko przeciw spisaniu protokułu.

W téj chwili jest zgromadzonego wojska 80,000 w Paryżu i okolicy. Rząd ma zamiar w przypadku rozruchu energicznie wystąpić. Frakcya Billaulta Dufaure usuwa się od manifestacyi i powszechnie sądzą, że Thiersa zaskoczy jakkikolwiek przypadek i wstrzyma go od udziału w bankiecie. — Gwardya narodowa nie sprzyja ministerstwu, nawet wojsko liniowe jest chwiejnego ducha. Stan kupiecki gniewa się na ministrów i przypisuje im wszystkie klęski, któremi handel jest dotknięty. Jednem słowem wiele postawiono na kartę, a może dla niektórych wszystko. Być łatwo może, że sam nawet systemat (król), doradza swoim ministrom, aby podziękowali za posady. Według naszego atoli zdania, cofnienie się Guizota już zapóźne.

Na posiedzeniu wczorajszem ministrów przemówili się p. Guizot z Duchatelem. Co się tyczy bankietu postanowiono nie otaczać sali wojskiem liniowém, lecz gwardya municypalna ma utrzymać porządek. Jeżeli członkowie bankietowi nieoddalą się w skutek trzechkrotnego wezwania, natenczas protokuł ma być spisany, celem stawienia późniéj tych członków przed sądami. Tak przynajmniéj brzmią pogłoski. Na giełdzie upowszechniła się wieść, że pan Guizot podał się o uwolnienie a hrabia Molé wezwanym do króla. Ministerstwo także postanowiło, ażeby zapozwani zostali przed sąd dyscyplinarny gwardziści, którzy przed niedawnym czasem podczas defilowania wołali »niech żyje reforma.«

Revue de deux monds zwija chorągiewkę teraz jeszcze widoczniéj, niż pisma ministeryalne. Kiedy pan Guizot nieustannie powtarzał, że ani na krok nie ustąpi, dziś Revue des deux monds oświadcza: żaden członek większości nigdy się nie opierał pożytecznym reformom. Nikt się nie narzucał na obrońcę niewzruszonego oporu.

Constitutionnel powiada: z powodu uczty odbyć się mającéj w 12 dzielnicy najśmieszniejsze obiegają pogłoski. Jedni mówią, że opozycya się cofa i nie chce spełnić swego zamiaru. Drudzy straszą publiczność manifestacyą wtorkową, rozprawiają o roruchach, o starciach się z siłą wojskową, jakby nie było drogi średniéj pomiędzy obojętnością a nieładem! Jedno jak drugie przypuszczenie jest mylne. Czyliż nie wiedzą wszyscy, o co chodzi? Czyliż nie mamy utrzymać prawa naszego przeciw dowolności ministrów, czyliż wystąpieniem publiczném nie należy zaprotestować przeciw nauce ministra sprawiedliwości i jego towarzyszów, którzy chcą każde publiczne zgromadzenie obywatali oddać pod dowolności policyi — owóż jest główna myśl wtorkowéj manifestacyi.

Podobno prefekt policyi pan Delessert zaraz po bankiecie poda się do dymissyi.

Administrecye kolei północnéj i orleańskiéj otrzymały rozkaz, ażeby dostateczną liczbę miały na pogotowiu wozów parowych i pojazdów do przewiezienia w razie potrzeby znacznego wojska do Paryża.

Tutejsza policya odkryła tajną fabrykę bawełny strzelniczéj i wielką massę zabrała już przyrządzonéj takiéj bawełny.

Lasy w Conchenes kupiły dwie królewne za 9 milionów franków.

Izba parów naradzała się nad projektem do prawa względem robót po fabrykach. Na mocy paragrafów przyjętych mają kobiety porówno z dziećmi płci męzkiéj od lat 12 do 16 być zatrudniane. A co się tyczy nauki dzieci postanowiono, ażeby trzy razy na tydzień mniéj jednę godzinę pracowały, którą przeznaczono na naukę elementarną. — Izba deputowanych przyjęła jednogłośnie budżet za rok 1845.

Anglia.

Londyn, 18. Lutego. — Na posiedzeniu wczorajszém izby wyższéj wniósł lord Lansdowne o drugie odczytanie bilu, przez który ma być upoważniony rząd angielski do zawierzytelnienia posła przy dworze rzymskim. W skutek bilu of Right i aktu przyjętego pod Williamem III. niemogą panujący w Anglii utrzymywać żadnego stosunku z Rzymem. Pod temi stosunkami należy tylko rozumieć duchowne. Dotychczas jednak prawa te rościągano nawet do stosunków politycznych. Lord Lansdowne dowiódł, że często okazała się potrzeba obejścia tego prawa. Nadszedł nareszcie czas gdzie takie prawo bezpożyteczne powinno być zniesione lub przynajmniéj według ducha wykładane. Dziwią się temu bardzo, że teraz po raz pierwszy uznano papieża. Wyobrażenie to atoli jest mylne. Papież uznawał

króla angielskiego, król papieża, a często nawet w wyraźnych słowach. Papież powinszował Jerzemu IV. wstąpienia na tron, a król mu podziękował. Prawda że napominano króla, iż dla tego mógłby stracić koronę, wysłał przeto kuryera dla odebrania pisma, ale to już zottało doręczonr papieżowi. — Bil ten znalazł opór, uważano go za niepotrzebny. Biskup z Winchester użalał się na nazwanie papieża w bilu Sovereign Pontiff, gdy dotychczas dawano mu tytuł biskupa rzymskiego. Książe Wellington mówił za bilem. Dowodził potrzeby zawiązania stosunków z dworem rzymskim i oświadczył że będzie za bilem tym głosował. Bil odczytano po raz drugi i dziś lordowie radzić będą nad nim w komitecie.

Lord Lansdowne przedłożył w izbie lordów zapowiedziany bil względem przywrócenia dyplomatycznych stosunków między dworami Anglii i Rzymu. Gdy Wilhelm III. na tron wstąpił, wydane zostało prawo (w skutku zmiany religii przez Jakóba II.), że każdy panujący angielski, któryby miał wspólność z Rzymem, utracić ma koronę. Te słowa wynurzają zupełnie wspólność duchowną, ale subtelny duch prawników angielskich rozciągnął ich myśl i do dyplomatycznych stosunków, i to jest wszystko, co w mowie będący bil chce usunąć.

W izbie niższéj uwiadomiono najprzód o kilku projektach do prawa i przedstawiono rządowi kilka zapytań. Lord Duncan oświadczył, że sam przedstawi projekt o zniesieniu podatku od okien, jeżeli rząd tego nie uczyni. Pan Eward zapowiedział, że w tym roku równie jak w poprzednich przedstawi swój projekt, zniesienia kary śmierci i zaprowadzenie stałego bezpośredniego opodatkowania zamiast pośredniego. Nareszcie pan Labouchere oświadczył, że przedstawi projekt ułatwiający wychodztwo do Ameryki północnéj. Sir Robert Peel przedstawił petycyę z wyspy św. Wincentego przysłaną z prośbą o opiekę nad plantatorami zachodnio indyjskiemi. Następnie izba przeszła do porządku dziennego. Lord Morpeth przedstawił bil, obiecano jeszcze w mowie tronowéj, o poprawieniu stanu zdrowia w wielkich miastach. Projekt ten ma zamiar urządzić za małą opłatą w wszystkich miastach nader bogaty spadek wody i rynsztoki pomiędzy domami oraz na ulicach kanały przeczyszczać. Daléj mają być budowanemi zdrowsze mieszkania w ladniejszych częściach miasta, warsztaty i pracownie mają być lepiéj urządzonemi, podobnież urządzoną być ma lepsza wentylacya, oraz łaźnie publiczne spacery i place.

Dla czuwania nad temi środkami, ustanowioną być ma naczelna władza zdrowia, równie jak władze podobne w każdém mieście. Rady miejskie wskażą takich radzców z swego łona, których uznają za najstósowniejszych do czuwania nad stanem zdrowia miasta. Gdzie nie ma żadnéj rady tam królowa mianować będzie władzę. Prawo to rozciąga się do Anglii i Szkócyi, nie wyłączając Londynu, gdyby jednak dla stolicy środki te pokazały się niedostatecznemi w takim razie rząd inne zaprojektuje. Też władze czuwać będą nad czyszczeniem ulic, szlachtuzów, mieszkań najmowanych przez klasę uboższe, nad rozszerzeniem kanałów, zmniejszeniem dymu i wydaniem postanowień na te rozmaite cele. Obliczono, że wydatki wywołane tem nowem prawem nie będą tygodniowo na jeden dom więcéj wynosić jak 3 szylingi, korzyści zaś obiecywane będą bardzo znaczne. Najskromniejsze obliczenie wskazuje, że liczba wypadków śmierci, zmniejszy się o 30,000. Pułkownik Sibthorp pragnie, by postanowienie to zaraz w Londynie zastósowanem.

Lord Duncan ubolewał, że lord Morpeth tak nie jasno się wyraził w kwestyi wentylacyi i świeżego powietrza. Co do podatku od okien kiedyś lord Morpeth dość silnie przeciw niemu powstał. Pan Gorsmann żądał by grzebanie ciał zmarłych nie odbywało się w murach miasta. Pan Hume powstawał na te oba środki. Pan Lincoln uważał za rzecz stosowną, by prawo nie obejmowało na raz zbyt wiele postanowień. Pan Wakley lekarz tutejszy ubolewa, że o najgorszéj ranie zapomniano, o Londynie; a to z bojaźni przed władzą miejską. Pogrzebami się nie zajmują z obawy duchowieństwa. Nie widzi także najgłówniejszego środka dla zdrowia, zniesienia podatku od okien. Nakoniec oświadczył się przeciw urządzeniu szpitalu w Islington. Lord Morpeth przyrzekł, że ten punkt ostatni weźmie pod uwagę, bronił jednak rządu od zarzutów, iż na wszystko od razu nie zwraca uwagi, w ten sposób bowiem, gdyby wszystko na raz zrobić chciano, niczby nie zrobiono. Bil zdrowia po raz pierwszy odczytano. Pan Cardwell żądał niektórych objaśnień o Chinach. W ciągu ostatnich lat dwóch prowadzono handel z Chinami ze stratą 30 do 40 na sto a to z bardzo prostych powodów, bo Chiny wyjąwszy jedwabiu i srebra, nic nie wywożą jak herbatę, która w Anglii opłaca ogromne cła a w Ameryce żadnych. Mówca pragnie zniżenia cła od herbaty do 1 szylinga na funcie. Kanclerz izby skarbowéj oświadczył, że Chiny muszą być złym targiem, bo je zasypano towarami. Jeżeliby cło od herbaty zniżono w takim razie poniósłby ubytku 2 miliony funt. szt. Lord Bentinck także sprzeciwiał się zniżeniu cła od herbaty. Po krótkiéj rozprawie projekt pana Cerdwell zatwierdzono.

Pytania zajmujące kraj obecnie, a które w parlamencie traktować się mają, są oprócz trudnéj do rozwiązania kwestyi o Irlandyi, jeszcze następujące: czy należy pomnażać siły zbrojne w kraju? czy prawa obywatelskie mają być zawisłe od praw wyznania religijnego? Przytém skargi osadników indyjskich, ostatecznie kwestya względem ustaw marynarskich, względem podatku od okien, a zmniejszenia cła od herbaty, któréj spożycie tak bardzo się teraz w Anglii podniosło. Już w roku 1835. obliczono konsumcyę herbaty na 40 mil. funtów (we Francyi na 250,000 funtów), ale odtąd wznieść się musiała potrzeba herbaty do 50 mil., ponieważ sama opłata cła wynosi rocznie przeszło 5 mil. ft. szt., płacąc tylko 2 szylingi od funta.

Umarł tu jenerałmajor Evans z armii wschodnio-indyjskiéj, brat byłego dowódzcy angielskiéj legii posiłkowéj w Hiszpanii i sam jenerał brygady w téjże legii.

Austrya.

Grac, w Lutym. — Wprawdzie przytłumiono niespokojności chłopskie w górnéj Styryi w pojawach zewnętrznych, ale duch oporu i nieukontentowania raz po raz się objawia w znakach, które smutną przyszłość zapowiadają. Powiaty Judenburg i Bruk, w których się rozruchy chłopskie pojawiły, są obsadzone wojskiem, z silnych oddziałów złożonem, jako to z oddziałów pułków piechoty baron Prohaska, baron Wimpfen, księcia Schwarzenberga z Lincu, dwóch szwadronów ułanów Karóla, które z Wels przybyły. Kreishauptman Grabmayer przybył w te okolice z Bruku i kieruje śledztwem z Steinach w Ennsthalu. Z początku obawiano się, aby rozruchy z Rottenmann, Lietzen i Srautenfels, przez Ennsthal nie upowszechniły się w górnéj Austryi. Ale nadspodziewanie lud nie jest oburzony przeciw rządowi i urzędnikom, ale przeciw dziedzicom i ich urzędnikom. Nawet przeciw wojsku nieokazują zaciętości, z wyjątkiem tych przypadków, gdzie działa w interessie dziedziców i ściąga od chłopów czynsze.

Inspruk dn. 4. Lutego. — Nie tylko dla Tyrolu, ale nawet dla południowych i zachodnich Niemiec jest bardzo ważną wiadomość, że austryacki rząd ustanowił berneńską kolej żelazną, a właściwie kolejową linię idącą od Werony na Tyrol aż do bawarskiéj granicy, koło Kufstein połączyć z siecią rządowych kolei. Przysłani tutaj inżynierowie zajmą się jeszcze téj wiosny zdejmowaniem planu i wytykaniem kierunku.

Presburg, d. 14. Lutego. — Izba magnatów po dwudniowych naradach, na wniosek barona Vay, prawie jednomyślnie postanowiła co następuje o robociznach chłopskich: W połączeniu z izbą deputowanych mianować komitet, któryby ułożył projekt dokładny, zupełny co do środków i sposobów, jakiemi uzyskać można zupełne zniesienie chłopskich powinności i wynagrodzenie za to właścicieli w całych Węgrzech. Komitet ów co do wynadgrodzenia, baczyć powinien najmocniéj na pozostawienie najrozleglejszego pola układom dobrowolnym stron, w niektórych jednak razach (jak np., gdy właściciel nie uwalnia od powinności gminy, mogącéj się wykupić) ustanowionemi być mają sądy specyalne na ten cel, które zmuszać mogą prawnie. W istocie był to wzniosły widok, gdy izba magnatów, złożona z ludzi posiadających w Europie zapewne pod względem rozległości największe majątki, jednomyślnie bez sporu przystała na emancypacyą chłopów i podniesienie ich do stopnia wolnego rólnika. Wielu znakomitych członków oświadczyło, że to będzie pierwszym krokiem do zmiany systematu deputacyi z komitatów. Co do zasady emancipacyi, wszyscy członkowie jednomyślnemi byli; niektórzy tylko pragnęli, by rząd to wykonał, zaprowadzeniem jednego prawa przymusowego dla całego kraju. Na to odpowiedziano, że w przyszłym stanie finansowym Węgier, niepodobna tego domagać się od rządu i należy zostawić wolność zupełną stronom interesowanym. W końcu oba projekta połączono w postanowieniu. Hrabia Desseussy, hrabia Erdody, pan Uermencyi i hr. Ludwik Bathyani, odznaczyli się mowami swemi. Żałować tylko należy, że izba, która była jednomyślną co do projektu w pierwszym dniu, musiała zwlec decyzyę do drugiego, ponieważ każden z jéj członków chciał mieć mowę. Podobny zwyczaj nader jest zgubnym dla magnatów: ta gadatliwość bezpotrzebna zupełnie; nie tylko bowiem ci panowie nudzą tém publiczność, ale jeszcze samych siebie.

Opozycya izby deputowanych, w kwestyi reskryptu cesarskiego o administracyi komitatów została w mniejszości o głos jeden. Większość dziękuje cesarzowi za uczucia i chęci objawione w tym reskrypcie.

Włochy.

Neapol, d. Lutego. — Po nadejściu oświadczenia komitetu jeneralnego palermskiego, król wysłał wczoraj trzy statki parowe z parlamentarzami i wydał im rozkaz, aby pominąwszy Crpri, zaciągły zaraz banderę palermską.

Twierdze messyńskie i twierdza syrakuzka, są jeszcze w ręku wojsk królewskich, jakkolwiek Messyna została oblężoną i powstańce zaczęli robić przygotowania do rozpoczęcia ognia działowego. Od strony Catanii i od Milazzo rozpocznie się bombardowanie. Cała wyspa uznała już nad sobą władzę komitetu jeneralnego. Jenerał Nunciante, musiał z wojskiem nawrócić do Kalabryi, gdzie ma panować wielka zaniewierucha. Pierwszy statek, który nadejdzie z Messyny, niewątpliwie przywiezie wiadomości o nowych bojach.

Kalabranie z Reggio i Gerace mają występować przeciw tym wszystkim, którzy we Wrześniu trzymali się stronnictwa królewskiego. Nie ma szczegółowych wiadomości, ale wszyscy mówią o krwawém wykonywaniu zemsty. Nunciante bodaj się wywinie z trudnego położenia.

W Neapolu dosyć spokojnie, ale wczoraj na wieczór lazzaroni zaczęli

łupić na ulicy degli Orifici. Gwardya narodowa i wojsko przywróciły porządek. Delcarettego stronników liczba, nie jest wcale tak mała, jak się na oko zdawała. — Okolica najbliższa Neapolu nie jest przyjaciółką rządu konsytucyjnego.

Listy nadeszłe z Messyny, zawierają co następuje: aż do dnia 4. mieszkańce lękali się ciągle nowego bombardowania, gdyż lud, który zwyciężał, nie chciał ani słuchać o konstytucyi przyrzeczonéj w Neapolu, ale się oglądał na Palermo i skoro tylko miał sposobność, uderzał na wojsko, robił mu szkodę. Komendant cytadeli lubo dał był konsulom zagranicznym słowo, że bombardowania rozpocznie, przecież je wkrótce cofnął i najmniejsze poruszenie przeciw niemu, mogło za sobą wielkie pociągnąć nieszczęście. Tymczasem konsulowie zagraniczni potrafili wyjednać, że został niejako zawarty rozejm pomiędzy miastem a cytadelą, który trwał jeszcze 7. Lutego. Dnia tego statek parowy przywiózł od poselstwa francuzkiego z Neapolu wiadomość do konsula tegoż państwa w naszém mieście, że król zezwolił na oddzielny parlament sycylijski i że trzeba się spodziewać, że Palermo lada chwila na tę propozycyą przystanie. Z Catanii przez listy z dnia 30. i 31. jest wiadomość, że rewolucya w mieście i całéj prowincyi zupełnie wzięła górę.

Wydany rozkaz dzienny do siły lądowéj i morskiéj, sprawił bardzo radosne wrażenie. Szef sztabu jeneralnego wzywa oficerów i żołnierzy, aby mieli przed oczami obowiązki, jakie teraz na nich wkłada konstytucya. Dodaje przy tém, iż król jest przekonany, że wojsko z niecierpliwością oczekuje chwili zaprzysiężenia konstytucyi, od któréj zaczyna się nowa era dla państwa obojéj Sycylii i że każdy ze żołnierzy gotów będzie walczyć do ostatniéj kropli krwi za króla, ojczyznę i konstytucyą.

Delcarettego niepomyślna podróż do Livorno i Genui, potém do Gaeta i nowy odjazd do Marsylii stanowią przedmiot potocznych rozmów tutejszych. Na tém ministrze i jego pomocnikach cała nienawiść tutejszego miasta przeciw zwalonemu systemu koncentruje się ciągle; przeciw niemu tylko można się naczytać paszkwilów po dziennikach i pisemkach ulotnych. Wreszcie nie widać tu żadnych wyskoków rewolucyjnych, i we wszystkiém panuje porządek; bezpieczeństwo jest dosyć upewnione. Lazzarowie są wprawdzie nie niespokojni, ale ich łatwo rozbrajać tak, że obawa od nich nie miałaby żadnéj należytéj podstawy.

Od kilku dni widujemy po ulicach naszego miasta gwardzistów obywatelskich z Rzymu, którzy podobno przyjechali w deputacyi do naszego miasta. Ma dla nich być dany obiad i to podobno pierwszy od czasu zapowiedzenia naszéj konstytucyi.

Wszelkie wątpliwości poznikały, wszyscy widzą, że osiągnęli więcéj, jak się spodziewali. Dziś rano pokazały się pierwsze exemplarze projektu konstytucyjnego, już przez króla podpisanego. O godzinie 3. można go było zastać na wszystkich miejscach, gdzie się przybijają obwieszczenia. Ze wszystkich stron sypał się rozweselozy lud ku pałacowi. Uniesienie nie miało granic, tłumy wzrastały, okrzykami i oklaskami wywoływały króla. Wystąpił on i to razem z królową, uastępcą tronu i obudwoma młodszemi królewiczami. Grzmot wiwatów i oklasków jaki zachuczał, trudnym jest do opisania. Wkrótce ze środkowego okręgu miasta, przybył wóz ciągniony przez lazzaronich, na którym siedział jeden wielki apostoł konstytucyjny, który chciał także powitać króla. Ten neapolitański Ciceruacchio jest skromny mieszczenin, który ma umieszczenie jako urzędnik przy jednym domu sierót i który jeszcze w dniu 29. Stycznia po publicznych miejscach do zgromadzonych tłumów, miewał mowy o konstytucyi. Nazywa on się Michał Viscuso. Ubrany sam jako tragarz handlowy, stawiał przed królem swoich uczniów, którzy byli nieprzyjaciołmi konstytucyi, a których jednakże udało mu się nawrócić. Od każdego z dwunastu okręgów miasta miał przy sobie jednego reprezentata, trzymającego chorągiew i tablicę z napisem, n. p. objaśnieni, spokojni, posłuszni i t. d. Naczelnik zaś trzymał białą królewską chorągiew. Właśnie kiedy król z królową i swemi braćmi w pojeździe wyjeżdżał z bramy pałacowéj, nadjechał na swym wozie Michał Viscuso. Lud chciał królowi wyprządz konie i sam go ciągnąć, lecz król nie pozwolił na to. Towarzyszyło królowi kilku gwardzistów narodowych, którzy ledwie byli w stanie otworzyć mu drogę w ciżbie przez ulicę toledańską. Przed powrotem króla lud przysposobił się w pochodnie, sprowadził muzykę i wracający pojazd z Najjaśniejszem państwem witano przy oświetleniu i odgłosie instrumentów przed pałacem. Podczas całéj przejażdżki, król i jego bracia stali w pojeździe z odkrytemi głowami. Zdawało się, że król był rzeczywiście ucieszonym. Przez cały wieczór, jak się samo przez się rozumie rzęsisto illuminowany, panował niesłychany ruch po ulicach, a położył mu dopiero granicę deszcz, który o północy padać zaczął.

Szczególnie podoba się wszystkiem wstęp do ustawy konstytucyjnéj. Niewidać w nim żadnéj zasadzki, żadnéj na myśl zasłony, żadnéj półśrodkowości. Treść zaś konstytucyi więcéj nadaje wolności, jak się domagano. Dla Sycylii §. 87. zastrzega oddzielne zmiany konstytucyjne.

— Wczorajsza gazeta rządowa Neapolitanów umieszczonych na urzędach sycylijskich, a Sycylianów na urzędach neapolitańskich, przenosi każdego na posadę w jego ziemi rodzinnéj. Mianowania tego rodzaju, są dla wielu ludzi powodem do domysłu, że rząd królewski musi stać w tajemném porozumieniu z rządem powstańców sycylijskich. Biorąc jednakże tę rzecz na głęboką rozwagę, właśnie przeciwnie trzebaby się domyślać. Gdyby rządy te stały z sobą w tajemnem porozumieniu, natenczas obadwa unikałyby wszelkiego ogłaszania, któreby mogło rzucić najmniejszy skład stosunków z sobą, gdyż tym sposobem odsłaniałyby związki swoje, znosiłyby tajemnicę. Ponieważ zaś król pokazuje, że ma pewien wpływ na Sycylią a Sycylianie tego mu zapierają, i ponieważ król wydaje rozporządzenia Sycylii się tyczące, przeto oczywiście obstaje tylko przy tem w brew rządowi rewolucyjnemu, że nikt niema prawa odsuwać go od władzy nad krajem, który do jego państwa należy.

Parma, dnia 3. Lutego. — Wyszło tu następujące książęce postanowienie: Art. 1. Dla uzupełnienia wojsk naszych, ma być powołanych 500 ludzi z wieku naborowego na r. 1848. a mianowicie urodzonych r. 1828. i mają być wzięci do służby czynnéj. Art. 2. Kommissye naborowe będą się zgromadzać w miastach powiatowych. Art. 3. W okręgu Lunigiany, który nam się dostał na mocy traktatu we Florencyi r. 1844. zawartego, ma się zebrać kommissya naborowa do miasta Pontremoli pod przewodnictwem umyślnie zamianowanego kommissarza.«

Turcya.

Sułtan wysłał do Suez zostającego w służbie swojéj pruskiego inżeniera Malinowskiego, dla zbadania tam na gruncie kwestyi względem wykopania kanału połączyć mającego morze Czerwone z morzem Srodziemnem. To dowodzi, że Turcya nie zupełnie jeszcze spuściła z oczów dawną swoją prowincyę i że zapewne po śmierci Mehmeda Ali zechce wystąpić z prawami swemi do dziedzictwa Egiptu.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

New-Jork, dnia 15. Stycznia. — W izbie reprezentantów nastąpiła ważna uchwała. Większością głosów 85 przeciw 81 przyjęto wniosek pana Ashman téj treści: że wojna z Mexykiem przez prezydenta Stanów zjednoczonych niepotrzebnie i nieprawnie była rozpoczęta. Zdaje się wszelako, że przy małéj większości przeciwko prezydentowi, przy jego przewadze w senacie, uchwała ta nie będzie miała praktycznych następstw. Wojna z Mexykiem została już raz rozpoczęta i musi być zaszczytnie do końca prowadzoną. Kongres nieodmówi potrzebnych na nią funduszów. P. Hampton podał w izbie reprezentantów wniosek, aby całą przestrzeń zdobytego Mexyku wcielono do Stenów zjednoczonych. Dnia 24. toczyć się będą rozprawy nad następującemi ważnemi propozycyami pana Hannegan: że nie można z Mexykiem zawierać pokoju bez oznaczenia pewnych do obrony zdatnych granic; że w żadnym przypadku nie należy zezwalać na ustanowienie mexykańskiego państwa monarchicznego przez wmieszanie się mocarstw europejskich; że wreszcie nieodzownem jest, aby zatrzymać Mexyk jako stan zależny. — W senacie wniósł pan Douglas bil, proponujący zaprowadzenie oddzielnego rządu w kraju Oregon.

Handel mało jest ożywiony, tak na targu towarnym i pieniężnym.

Skarga Naczelnego wodza w Mexyku przeciwko jeneralowi Worth uznaną została za bezzasadną. Obecnie roztrzyganą będzie skarga tegoż wodza przeciw jeneralowi Pillow i pułkownikowi Dunkan. Jenerał Worth podał z swéj strony zaskarzenie przeciwko jeneralowi Scott. Ostatni wydał nakoniec rozkaz względem zajęcia i zarządu całego mexykańskiego państwa; w skutku tego podatki będą uporządkowane, loterye i wszelkie linie celne pomiędzy pojedyńczemi stanami, z których się Meksyk składa.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Jedno z piękniejszych dzieł przemysłu, które w wielkiém księstwie r. z. wykonanem zostało, jest urządzenie w Rogalinie n. Wartą, które obok przyjemności i ozdoby niemniéj i korzyść przynosi. Urządzenie to siłą wiatru wznosi wodę z rzeki na wierzchołek wysokiéj góry w celu ozdobienia starożytnego tam ogrodu, irrygacyi łąk i parku. Miło jest widzieć, że sukcessorowie Edw. hrabi Raczyńskiego w znakomite ślady Jego wstępują, i równie jak on na zaprowadzenie u nas nieznanych rzeczy i podniesienie wartości ziemi, dochodów znacznego majątku używają. To dzieło wykonał inżynier Netrebski, który równie zeszłego roku podobną rzecz na większy wymiar pod Rawiczem w Szląskowie zaprowadził wyłącznie do irrygacyi łąk.

Wiadomości literackie.

Z Poznania. — Przeglądu naukowego poznańskiego wyszedł zeszyt II. za miesiąc Luty: 1) Pan W. A. Maciejowski i jego odpowiedź. 2) Turcya po wojnach polskich. 3) Nowsze poezye. 4) Bieżąca literatura angielska. 5) Wiadomości bieżące.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Odesa, 1. Lutego 1848. w piątek. — I. Tyle rozprawiają i piszą o produkcyi zboża i jego handlu w Rossyi, ale w tych rozprawach nikt nie zmiankuje o niedogodnościach, z któremi producenci muszą walczyć. Przeszkodą naprzód geograficzne położenie i niezmierna przestrzeń tego państwa, a powtóre brak gościńców i dróg. Gdy zwrócimy uwagę na ceny produktów przez urzędowe tabele po guberniach ogłaszane, widzimy, że po wielu miejscach tychże gubernii położonych pod umiarkowaną strefą czetwert żyta (1=blizko 3 korcy) głównego produktu ziemiani-

na, sprzedaje się po rublu do 8 kopijek śr. Przyznać trzeba, że taka cena, ani pracy ani nakładów nie pokrywa, więc do ulepszenia przemysłu rolniczego nie zachęca. Z podobnéj ceny możnaby jednak wnosić: że kiedy zboże tak tanie, kupcy o nie rwać się muszą, a jeżeli jego poszukiwanie nie wpędzi go do wysokiéj ceny, to przynajmniéj przyczyni się do ustalenia równowagi między kosztami produkcyi i słusznie oczekiwanego zysku. Atoli doświadczenie zdania tego nie stwierdza; owszem tu dzieje się przeciwnie, im cena produktu jest niższa, tym mniéj jest poszukiwana. Ażeby okoliczność tę lepiéj wyjaśnić, należy zwrócić naszą uwagę na handel wewnętrzny i zewnętrzny zbożem Rosyi.

Co do handlu wewnętrznego. Gdy się wydarzy, że w jednych guberniach jest urodzaj, a w drugich zboże chybiło, należałoby wnosić, że między niemi skrzętny wznieci się handel, że ci, którzy go potrzebują, szekać go będą u tych, którzy go mają. Ale tak się nie dzieje. Niedostatek jednéj gubernii nie wywiera żadnego wpływu na mieszkańców drugiéj gubernii obficie zbożem zaopatrzonéj; jedni cierpią głód i ubożeją, drudzy niszczeją przez kosztowny nakład produkcyi, któréj zbyć nie mogą.

W roku 1834. podniosła się żyta czetwert w Estonii z powodu nieurodzaju do 7 rubli śr.; rząd zapobiegając niedoli mieszkańców przymuszony był zezwolić na przywóz zboża z zagranicy. W tym samym roku w guberniach: Czernigowskiéj, Kijowskiéj, Pułtawskiéj i Chersońskiéj sprzedawała się kula (1=5½ pudów) mąki żytniéj po rublu do ru- 20 kop. śr.

W Pskowskiéj gubernii a mianowicie w miasteczku Opoczku sprzedawano w roku 1845. z powodu nieurodzaju czetwert żyta po 11 rubli śrebrnych. W Orelu i Mzańsku w tymże roku płacono w tych dwóch miastach odległych od wspomnionéj gubernii na 600 werst (1=500 sążni) za czetwert żyta 1 rubel 40 do 1 rub. 50 kop. śr. i naturalnie żadnéj ulgi głodnéj gubernii przynieść nie mogły, ani też z nagromadzonych zapasów dla siebie korzyści nie osiągnęły. Rządowe i prywatne usiłowania dążące do ulżenia niedoli jednéj i drugiéj okolicy rozbić się musiały o przeszkody, które tak wielka rozległość nasuwała.

Uśpienie handlu pociąga za sobą zerwanie równowagi cen; a gdy przy takiem usposobieniu handlu obfite nastąpią zbiory, wtedy ziemiopłody bez żadnéj są wartości. Nieurodzaj dopiero handel obudza, wówczas zboże w pięcioro, dziesięcioro a czasem jeszcze więcéj drożeje. Taki stan rzeczy prawie co rok powtarza się w guberniach rosyjskich. Przytaczamy tu niektóre dowody wzięte z urzędowych podań:

Za czetwert żyta płacono w roku

w guberniach:	urodzajnym: rubs.	kop.	nieurodz.: rubs.	kop.	w gubern.:	urodzajnym: rubs.	kop.	nieurodz.: rubs.	kop.
Simbirskiéj . . .	1	28	6	14½	Woronezskiéj . .	1	46	7	31
Penzińskiéj . . .	1	11	6	26½	Jekatarzyńskiéj .	1	74½	8	74
Tambowskiéj .	1	14	8	74	Kazańskiéj	1	49½	9	74
Saratowskiéj .	—	91½	6	13	Kurskiéj	1	7	8	86
Tulskiéj . . .	1	43	14	28	Stawropol. (Kauk.)	1	59	17	28

Z tego wykazu widać ogromną różnicę cen, które niezbędnie na rolnictwo a potém i na dobry byt mieszkańców wpływać muszą.

Co do handlu zewnętrznego. Z ogromnéj masy zboża, która Rossya produkuje, po odtrąceniu potrzeb krajowych, zostaje jéj około 30 mil. czetwerty *) do wywozu za granicę: atoli z wykazów urzędowych z dziesięcioletniego przecięcia wziętych nie wychodzi rocznie za granicę jak 2½ mil. **). — Tak mały wywóz zboża nie może ani na ceny jego wewnątrz kraju ani na ulepszenie rolnictwa wpływać, tymbardziéj gdy wglądniemy w sposób, w jaki się kupno zboża do wywozu za granicę uskutecznia. Kupcy starają się kupić jak najtaniéj a sprzedać jak najdrożéj; kupują więc zwolna w głębi kraju przez swoich wierników. Ci kupują zwykle jeszcze taniéj jak są ceny targowe. Że tak robią, nic nie ma dziwnego, bo i kupiec naraża się na straty. Produkt idzie rok a czasem półtora roku, nim stanie w Bałtyckich portach: koszta przewozu są znaczne i to tak dalece, że dwa i trzy razy większe niż wartość zań zapłacona. Zależy więc od tego, jakie są targi zagraniczne. Jeżeli się tam ceny podniosą, kupcy zarabiają, ale o wyższych cenach producent dopiero się dowiaduje, kiedy albo już za bezcen stodoły wypróżnił, albo znowu w handlu cisza nastała. Skutek więc wyższych cen rozciąga się powszechnie w Rossyi na portowe miasta i na najbliższe ich okolice. Dobrych zatem cen dla odległych producentów nie ma — a jeżeli się o nich dowiedzą, to może wtedy, gdyż już nie mają co sprzedać. — Ceny wyższe portowych miast nie wywierają przeto na targi wewnętrzne kraju żadnego wpływu: bo odległość od nich za wielka; najlepszym dowodem tego są lata 1846 i 1847. Prawie w całéj wschodniéj Europie był wielki niedostatek. Za pszenicę płacono w portach angielskich po 17 rubli sr. za czetwert, za owies 8 rubli. W Petersburskim porcie nagromadzoną pszenicę sprzedawali czetwert po 9¼ rub.: żyto po 6—8 rub., a owies po 4¼ do 5 rub. sr. — Zobaczymyż jakie były ceny produktów o tymże czasie wewnątrz kraju: w guber. Saratowskiéj czetwert pszenicy 2 rub., żyta 1 r. 8 kop., owsa 1 r. 20 k.; w gub. Orenburgskiéj pszenicy 2 r. 40 k., żyta 1 r. 18 k., owsa 86 kop.; w gub. Kurskiéj żyta 1 r. 15 k., owsa 75 k.; w gub. Kazenskiéj pszenicy 3 r., żyta 1 r. 80 k., owsa 1 r. 20 k. — Ceny więc targowe głównych produktów, lubo i w tych guberniach urodzaj niebył najlepszy, wynoszą ledwie ⅕ część tych, po których w portach Bałtyckich byli sprzedawane. A gdy ich porównamy z cenami targowemi stojącemi zwykle o 20 % niżéj jak tabele urzędowe podają, wtedy producenci wzięli zaledwie ⅐ część.

*) Podług zbliżonego obliczenia Rossya zbiera rocznie, oprócz Finlandyi, Kaukazu i Królestwa Polskiego, 265 mil. czetwerti zboża, z tego idzie na krajową konsumcyą 185 mil., na zasiewy 60 mil., na pędzenie wódki 10 mil., do wywozu za granicę 30 milionów czetwerti.

**) Lata 1846 i 1847 nie objęte w tém obliczeniu.

OD REDAKCYI.

Panu G. na list oddany w Kwieciszewie oświadczamy, że bezimienne artykuły gazeta poznańska wtedy tylko zamieszcza, kiedy nie jest przeciwnego zdania i kiedy wie nazwisko autora. Pochodzi to zaś ztąd, że ona za cudze zdanie przed publiczną opinią odpowiedzi na siebie brać nie może; mając zaś nazwisko, w razie potrzeby jego wydrukowaniem zdiełaby ze siebie wszelkie zarzuty.

OBWIESZCZENIE.

Pierwszego Kwietnia r. b. nastąpi zwyczajne przekwaterowanie tutejszego garnizonu. Wzywamy tych właścicieli domów, którzy inkwaterunek na ich grunta przypadający, wynająć lub na dotychczasowych miejscach pozostawić, albo też w naturze ponosić chcą, aby o tém donieśli urzędowi serwisowemu do dnia 10. Marca r. b. Kto zaniedba doniesienie, przypisze sobie sam nieprzyjemności ztąd wypłynąć mogące.

Równocześnie uwiadomiamy, iż te części miasta, które wedle naszego obwieszczenia z dnia 23. Września r. z. (w gazecie Nr. 227.) z powodu zmocnienia garnizonu nadzwyczajny inkwaterunek ponosiły, od tegoż z dniem 1. Kwietnia będą wolnemi, przeciwnie zaś ci posiedziciele gruntów przedmieść Swiętego Marcina od Nr. 173. do 321. incl. Swiętego Wojciecha, Chwaliszewa i Szrodki, którzy od tego inkwaterunku nadzwyczajnego byli wolni w celu obiecanego wyrównania w zwyż zmiankowaném obwieszczeniu, od 1. Kwietnia r. b. aż do ostatniego dnia Września r. bież. taki sam inkwaterunek ponosić będą, jak to nasze w mowie będące obwieszczenie wskazuje: t. j. w ten sposób, iż ci, na których 2 do 3 ludzi przypada, jednego, ci, którzy 4 ludzi mieszczą, 2 ludzi, a ci, którzy 5—6 ludzi przyjmują, 3 ludzi więcéj dostaną. Poznań, dnia 11. Lutego 1848.

Magistrat.

Dobra Świątkowskie, w powiecie Wągrowieckim położone, składające się z 4rech folwarków i jednéj wsi czynszowéj; 6658 morgów Magdeb. obszaru mające, z których 2034 lasu, są z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższe warunki sprzedaży u Wgo. Kellermann kommissarza sprawiedliwości w Gnieźnie.

Bielenie płócien i przędzy.

Na bielnik mój na darni w Szląsku przyjmuję od dnia dzisiejszego rozmaite materye do bielenia, naznaczając za najdoskonalsze bielenie umiarkowane bardzo ceny.

S. Kantorowicz
handlerz płócień, w rynku Nr. 65.

Uzdatniony młodzieniec, chcący się poświęcić stanowi kupieckiemu, znajdzie u nas pomieszczenie jako uczeń od 1. Kwietnia r. b.

C. Müller i Spółka,
przy Sapieżyńskiem pod Nr. 3

Zupełna wyprzedaż dla zmiany handlu 25 % niżéj zakupna w Handlu Towarów Modnych Romana Kutznera w Bazarze.

»Na miejscu za gotową zapłatą«
100 szefli koniczyny, z tego 80 szefli czerwonéj a 20 szefli białéj, i
100 cetnarów tytuniu, z tego 70 cet. dwuletniéj a 30 przeszłorocznéj,
ma do sprzedania Dominium Władysławowo pod Czarnkowem. Koniczyna szefel po 10 Tal., tytuń 112 funt. cetnar po 5 Talarów.

J. Szuman.

W Tokarzewie pod Ostrzeszowem są tryki z czystéj krwi Metyssów i wypoczęty siwy buchaj na sprzedaż.

Swieże duże lniane i rzepakowe makuchy poleca w niskich cenach skład gazoeteru i oleju w Poznaniu przy ulicy Zamkowéj i narożniku rynku Nr. 84.

Adolf Asch.

Skład cukru
W. F. Meyer i Spółki
(plac Wilhelmowski Nr. 4.)
poleca cukier w głowach funt po 5¾, 5½ i 5¼ sgr., jako też słynną kawę uzdrawiającą homeopatyczną w ¼ funt. paczkach.

Ponsowych słodkich Mess. pomarańczy tuzin po 18 sgr., soczystych cytryn tuzin po 8 i 9 sgr., sto sztuk po 2 Tal., tudzież świeże Hiszp. winogrona, duże zielone pomarańcze, Magdeb. kwaśną kapustę i Telt. rzepki poleca

Józef Ephraim; Wodna ulica **Nr. 2.**

Pierwsze nowe słódkie Mess. pomarańcze i świeże Hol. śledzie poleca tanio

J. Appel;
Wilhelm. ulica Nr. 9. po stronie poczty.

Dom murowany z małym domkiem i przyległym ogrodem owocowym, jako też z wielkim ogrodem jarzynym, stajenko i komorami za królewskim magazynem pod Nr. 127. od 1. Kwietnia 1848. jest do wynajęcia.

Eliaszewicz.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dn. 27. Lutego 1848. r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 18. do 24. Lutego. urodz. się: chłopców	dziewcząt	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par
W kościele katedralnym	X. Podk. Zientkiewicz	— —	—	1	—	1	—
W kośc. farn. S. Maryi Magd. .	- Dziek. Zeyland.	X. Man. Prusinowski.	4	5	7	6	2
W kościele S. Wojciecha . . .	- Man. Prokop.	— —	1	—	—	—	2
W kościele S. Marcina	- Dziek. Kamieński.	— —	1	2	5	—	1
Franciszk. (gmina niem.-katol.) .	- Pr. Grandke.	- Pr. Fromholz.	—	—	—	—	—
W kościele dawn. XX. Domin.	- Mans. Amman.	— —	—	—	—	—	—
W kośc. Siostr miłosierdzia . .	Kler. Bujina.	— —	—	—	—	—	—
W kośc. ewaniel. S. Krzyża . .	Kandydat Abicht.	Superintend. Fischer.	4	4	4	5	4
W kośc. ewaniel. S. Piotra . .	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	2	2	—	1	1
W kościele garnizonowym . . .	Kazn. dywiz. Simon.	—	—	1	3	—	—
Dnia 26. Lutego . .	. . . .	Miss. Graf. o godz. 3.					
		Ogółem . . .	12	15	19	13	10